

SPRAWOZDANIE WOJEWÓDZKIEGO URZĘDU
BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO W KIELCACH
Z PRACY AGENTURALNO-OPERACYJNEJ
NA WSI WOJ. KIELECKIEGO Z MARCA 1954 R.

Badania nad rolą policji politycznej w Polsce stalinowskiej są jak dotychczas w stadium wstępnym. Jest to wynik przede wszystkim utrudnionego dostępu do odpowiednich materiałów archiwalnych, w tym głównie akt byłego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, przechowywanych obecnie w Centralnym Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Archiwum Urzędu Ochrony Państwa. Z tego powodu niezwykle trudno jest określić zasięg wpływów aparatu bezpieczeństwa w polskim społeczeństwie owych lat. Wydaje się, że bez gruntownych analiz tej problematyki nie będzie możliwe w pełni obiektywne wyjaśnienie nie tylko zachowań *stricte* politycznych, ale również społecznych (w szerokim rozumieniu tego słowa) Polaków w ich państwie w okresie, kiedy pozostawało ono pod rządami komunistów.

Na obecnym etapie badań istotne znaczenie mają – jak się wydaje – różnego rodzaju dokumenty o charakterze przyczynkarskim, ale wnoszące nowe elementy do naszej wiedzy o działaniach byłego MBP i podległych mu struktur. Takim materiałem jest drukowane poniżej sprawozdanie. Powstało ono w WUPB w Kielcach. Podpisał je szef urzędu, mjr. Andrzejewski. Sporządzone zostało w 3 egzemplarzach z adnotacją „Ścisłe tajne”. Jest datowane na 25 III 1954 r. Główna jego wartość polega na tym, iż zawiera stosunkowo dokładne dane na temat tzw. sieci agencyjno-informacyjnej kieleckiego urzędu bezpieczeństwa i to nie tylko z okresu, w którym powstał ten dokument, ale i z lat wcześniejszych. Umieszczone w tekście tabele statystyczne zawierają dane dotyczące przekroju społecznego agentury pracującej na wsi kieleckiej przy uwzględnieniu takich czynników jak: wykształcenie, wiek, przynależność organizacyjna, miejsce zamieszkania, rozmieszczenie terytorialne, środowiskowe itp. Dzięki tym danym liczbowym możemy przynajmniej ogólnie zorientować się jak istotny element realizacji celów polityki władz na wsi stanowiły struktury aparatu bezpieczeństwa.

Język dokumentu jest miejscami bardzo hermetyczny. Zawiera szereg sformułowań charakterystycznych dla rodzaju działalności, którą opisuje. Dokładne określenie znaczenia takich terminów, jak np. figurant, informator, agent, rezydent, sieć, różne rodzaje rozpracowań nie jest możliwe bez dotarcia do odpowiednich aktów normatywnych czy materiałów szkoleniowych. Jak na razie nie udało mi się z nimi zaznajomić. Czytelników pragnących uzyskać bardziej szczegółową wiedzę na ten temat odsyłam

do wydawnictwa źródłowego przygotowanego przez Zbigniewa Palskiego¹, poświęconego agenturze Informacji Wojskowej w latach 1945-1956. Publikowane tam archiwalia posługują się podobnymi pojęciami i zawierają ich wyjaśnienia. Co prawda zostały one zmodyfikowane i dostosowane do środowiska, w jakim ta instytucja działała, ale mimo to ich lektura pozwala na lepsze zrozumienie języka używanego w sprawozdaniu WUBP w Kielcach.

Podstawą edycji jest egzemplarz przechowywany w Archiwum MSW sygn. 5/58 (17/IX/5, t.5). Występujące w tekście skróty zostały rozwiązane na podobnej zasadzie, jak w publikowanej wcześniej notatce BP KC PZPR. Opuszczono nieistotne ręczne dopiski na marginesach. Zawierają one uwagi wskazujące, że niektóre akapity tekstu miały być wykorzystywane w jakimś innym dokumencie, prawdopodobnie również o charakterze sprawozdawczym. W przypisach tekstowych poprawiono oczywiste błędy w podliczeniu kolumn liczbowych.

Dariusz Jarosz

Kielce dnia 25 III 1954 r.

Ścisłe tajne.

SPRAWOZDANIE

z pracy agenturalno-operacyjnej na wsi woj. kieleckiego.

Zanim przystąpimy do sprawozdania za stanu pracy agenturalno-operacyjnej chcielibyśmy pokrótce omówić teren, układ sił klasowych na terenie wsi woj. kieleckiego.

Rezultaty reformy rolnej, szybkie tempo uprzemysłowienia naszego województwa, rozwój spółdzielczości produkcyjnej, oraz słuszna klasowa polityka rządu i partii na wsi przyniosły poważne zmiany na wsi kieleckiej. Każdy niemal powiat zawiera w sobie specyficzne i charakterystyczne dlań cechy, są tereny i powiaty, jak na przykład pińczowski, sandomierski i opatowski, gdzie kulaństwo stanowi czynnik o dość dużej sile ekonomicznej. Charakteryzuje to poniższe zestawienie.

Nazwa powiatu	Ogólna ilość gospodarstw	W tym		
		1-5 ha	5-10 ha	ponad 10 ha
Pińczów	22672	17498	4320	854
Sandomierz	23196	17094	5369	733
Opatów	30256	21338	7697	1221

1. Z. Palski, *Agentura informacji wojskowej w latach 1945-1956*, Warszawa 1992.

Inne zaś, jak włoszczowski, opoczyński i konecki charakteryzują się przewagą gospodarstw średniacko-biedniackich.

Nazwa powiatu	Ogólna ilość gospodarstw	W tym		
		1-5 ha	5-10 ha	ponad 10 ha
Włoszczowa	16624	14728	1820	76
Opoczno	23816	21552	2197	67
Końskie	12809	12689	114	6

Z każdym rokiem obserwujemy wzrost i wzmocnienie jedności moralno-politycznej naszego społeczeństwa, obserwujemy ciągle wzrastający front walki mas pracujących wokół haseł partii rządu, wyraźne potwierdzenie znalazło to w prowadzonych akcjach polityczno-gospodarczych jak wybory, akcja skupu płodów rolnych, a w okresie przed II-gim zjazdem naszej partii wyrazem tego były podjęte przez klasę robotniczą i pracujące chłopstwo zobowiązania przedzjazdowe.

Dalszą cechą charakterystyczną dla naszego województwa jest to, że mimo systematycznego wzrostu produkcji rolnej pozostaje ona jednak daleko w tyle za rozwojem przemysłu. Zmniejszyć tę dysproporcję można jedynie na drodze walki o podniesienie produkcji rolnej i socjalistycznej przebudowy wsi, wyniki której są już znaczne. W chwili obecnej mamy na naszym terenie:

198 spółdzielni produkcyjnych^a

86 P[anstwowych] G[ospodarstw] R[olnych]

19 P[anstwowych] O[środków] M[aszynowych]

Praca nad dalszą rozbudową spółdzielczości produkcyjnej z każdym dniem przybiera na sile. Mamy już 228 komitetów założycielskich, które z najbliższym czasie wzmocnią naszą bazę socjalistyczną na wsi. Wzmogą jej promieniowanie i ideologiczne oddziaływanie na masy chłopów mała o średniorolnych.

Mimo poważnych i niełatwych osiągnięć w przebudowie ustroju rolnego, zdecydowana większość chłopów mała i średniorolnych gospodaruje jeszcze indywidualnie.

Czł[onkowie] spółdz[ielni] [produkcyjnych]	Czł[onkowie] komi[tetów] założycielskich	Gosp[odarstwa] od 1-5 ha	Gosp[odarstwa] od 5-10 ha	Gospodarstwa] ponad 10 ha
2691	1350	237033	49468	6750

Potężny rozmach naszego budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi wzmaga nadal wściekły opór kułactwa, reakcyjnego kleru, oraz wszelkiego rodzaju elementów

wrogich rekrutujących się ze środowisk B[atalionów] Ch[łopskich], P[olskiego] S[tronnictwa] L[udowego], A[rmii] K[rajowej] i N[arodowych] S[ił] Z[brojnych]. Działalność wroga klasowego na wsi na przestrzeni 1953 roku poważnie wzrosła i wyrażała się we wzroście aktów terroru kułackiego, pożarów zabudowań spółdzielczych i chłopów indywidualnych, napadów bandyckich na placówki handlu uspołecznionego, ulotek, anonimów itp. form działalności i tak:

Rok	Napady		Terror		Ulotki		Anonimy		Pożar w sektorze socjalistycznym		Pożary gospodarstw indywidualnych		Dywersja	
	I ǳ	Wy ǳ o	I ǳ	Wy ǳ o	I ǳ	Wy ǳ o	I ǳ	Wy ǳ o	I ǳ	Wy ǳ o	I ǳ	Wy ǳ o	I ǳ	Wy ǳ o
1952	121	99	15	10	39	6	13	3	10	2	451	22	1	-
1953	93	35	8	3	34	5	26	4	29	2	300	23	2	-
1954	15	2	2	-	1	-	2	1	4	-	9	-	-	-
Razem	229	136	25	13	74	11	41	8	43	4	760	45	3	1

Z powyższego zestawienia wynika, że wróg stosując najbardziej ostre formy walki na odcinku wsi poza szkodami materialnymi powoduje wielkie szkody polityczne, a reakcja naszego aparatu na odcinku likwidacji wroga jest dalece jeszcze niedostateczna. Trzeba podkreślić, że aktywność wroga na przestrzeni 1953 roku szczególnie wzrosła w okresie planowego skupu zboża.

W odniesieniu do napadów, terroru i ulotek przytoczone cyfry wskazują pewien spadek ilości zewnętrznych wystąpień wroga, lecz jednocześnie dalsze cyfry wskazują w tym samym okresie spadek wyników naszej pracy i tak: w 1952 roku wykryto 99-ć napadów, z tego 50 dokonanych w 1953 roku, natomiast 49-ć wykrytych napadów dokonanych było w latach ubiegłych. W 1953 roku wykryto zaledwie 27 napadów z 1953 i 8-siem z lat ubiegłych. Sprawcy szeregu dokonanych napadów traktowanych jako niewykrytych są nam znani, lecz w związku z tym, że dotychczas nie zostali zlikwidowani zakładamy, że napady te są nie wykryte na przykład: spośród nie wykrytych na przestrzeni 1952-1953 napadów wyrażających się cyfrą 137, 4-ch napadów dokonała banda Kielocha¹, 7-dem napadów bandyta Czechowski i 1-den napad bandyta Laskowski². Sprawcy pozostałych napadów są nam nieznani. Przy omawianiu tego zagadnienia na uwagę zasługuje fakt, że około 76% dokonanych napadów w 1952 r. to napady o charakterze politycznym, godzące w naszą socjalistyczną gospodarkę, w 1953 roku stanowią one 66%, natomiast w 1954 około 73%.

Zestawienie cyfrowe wypadków anonimów wskazuje na wzrost aktywności wroga na tym odcinku w okresie 1953 roku. Szczególnie uwidoczniło się to w okresie akcji skupu. Anonimy w większości skierowane były do aktywistów partyjnych i społecznych, a treść ich w zasadzie sprowadzała się do pogrózek i zastraszania.

Przytoczone cyfry i porównanie wskazują na pewien spadek ilości poważniejszych pożarów w gospodarstwach indywidualnych na przestrzeni 1953, natomiast wypadki pożarów w sektorze socjalistycznym jak PGR, POM, spółdz[ielnie] produkcyjne] wzrosły niemal trzykrotnie w stosunku do 1952. Cyfry te i porównanie wskazują również na to, że reakcja naszego aparatu na te przejawy była również dalece niedostateczna ponieważ tylko w dwóch wypadkach pożarów w sektorze socjalistycznym i w 22-ch wypadkach pożarów w gospodarstwach indywidualnych wykryto sprawców, lecz żadna z 20-tu osób aresztowanych nie odpowiadała przed sądem za sabotaż lub dywersję. Udowodnione przestępstwo tym osobom sprowadzało się do braku zabezpieczenia i ostrożności, niechlujstwa, a niekiedy do prywatnych porachunków.

Charakterystycznymi aktami dywersji w postaci podpalenia były następujące fakty, podpalenie stodoły należącej do spółdzielni produkcyjnej w Prymusowej-Woli pow. Opoczno w październiku 1953, oraz podpalenie domu w gromadzie Jeziorko pow. Kielce, również jesienią 1953 w wyniku czego spłonęło 56 indywidualnych gospodarstw. Sprawców tych wypadków dotychczas nie ujawniono.

1. Stanisław Kieloch – działał w pow. Opatów; zob. S. Wałach, *Świadectwo tamtym dniom...* Kraków 1976, s. 219-220.

2. Prawdopodobnie Jan Laskowski. Zbiegł z więzienia w Sieradzu w czerwcu 1950 r., gdzie odsiadywał karę 10 lat więzienia. W styczniu 1956 r. ujawnił się i zgłosił do WUBP w Kielcach. Zob. S. Wałach, *op.cit.* s. 301.

W okresie akcji skupu zboża stwierdzaliśmy poważne rozzuchwalenie się kułactwa, wyrażające się w wypadkach nie liczenia się z władzą ludową, rozbijania zebrań gromadzkich i jawnym oporze np.

Malinowski Adam kułak z gromady Dziurków pow. Starachowice w rozmowie z Komendantem Posterunku M.O. oświadczył, że zboża nie odda, a jeśli „chcą”, aby oddał zboże to niech przyjdzie minister i wymłóci. Natomiast Cieśliński zamożny średniak, zauszniak kułacki w gminie Pawłowice przy aresztowaniu go za opór w dostawach w obecności funkcjonariusza MO zabronił żonie zakończyć wykopki ziemniaków i buraków cukrowych, oraz oddać państwu należność z tytułu obowiązkowych dostaw. Obaj w/wym. zostali aresztowani.

Innym przykładem aktywności kułackiej może być fakt z grom. Stromiec pow. Radom, gdzie w czasie odbywającego się zebrania poświęconego podpisaniu deklaracji do spółdzielni produkcyjnej, dwóch synów kułaków poprzez podpalenie obok wsi kilku snopków słomy upozorowało pożar rozbijając w ten sposób zebranie.

Organizując opór na odcinku realizacji obowiązkowych dostaw elementy kułackie inspirując chłopów lansowały wersje, że w związku ze słabym urodzajem należy upominać się o obniżenie wymiaru obowiązkowych dostaw. W działalności swej elementy te posuwały się tak dalece, że inspirowały nawet wysyłanie petycji do ministerstwa.

W gromadzie Brzeskowola pow. Radom, kułak Pałczyński Jan b[yły] czł[onek] P[olskiego] S[tronnictwa] L[udowego] wspólnie ze swym kuzynem Pałczyńskim Władysławem średniakiem również b. czł. PSL napisali podanie do ministerstwa, z którym chodzili po gromadzie, zbierali podpisy i pieniądze na bilet.

Z posiadanych na terenie wsi spraw wynika, że elementy kułackie obok aktywnej działalności na odcinku poszczególnych akcji politycznych i gospodarczych aktywnie występują też na odcinku socjalistycznej przebudowy wsi poprzez terror, zastraszenie, rozpowszechnianie wrogiej propagandy i inspirowanie do wrogich wystąpień w okresie organizowania i po zorganizowaniu spółdzielni.

Przykładem powyższego może być sprawa wstępno-agencyjnego rozpracowania krypt[onim] „Dywersja”, gdzie grupa kułaków z terenu gminy Cmińsk pow. Kielce inspiruje część członków spółdzielni do tego, aby w okresie akcji siewnej nie przystąpili i nie dopuścili do wspólnego zasiewu, a indywidualnie uprawiali ziemię. Figuranci między innymi wykorzystują do tej roboty czł[onka] spółdzielni b. pracownika u jednego z figurantów posiadającego młyn.

Tę formę działalności notowaliśmy na przestrzeni 1953 roku, gdzie wróg aktywnie przeciwstawiał się posunięciom partii i czynników administracyjnych, organizując zbiorowy i indywidualny opór chłopstwa, co znalazło swe potwierdzenie w dość często notowanych jesienią ub. r. wystąpieniach ludności podczas zaorywania masywów, których w skali województwa zanotowano 34, wystąpienia te były wykorzystane do publicznego złorzeczenia władzy ludowej i rozsiewania wrogiej propagandy np.

Na terenie pow. sandomierskiego jesienią ub. r. w spółdzielni produkcyjnej w Zimnowodach notowaliśmy dwukrotne wystąpienia ludności podczas zaorywania masywu, w których brało udział około 60 osób. W rozpracowywaniu powyższego ustalono, że inspiratorami wystąpień byli Winiarski czł. trójki politycznej B.Ch. Zimoląg b.czł. PSL-u

i Dziadowicz Roman czł. AK – W/wymienieni organizowali te wystąpienia poprzez inspirowanie poszczególnych chłopów i kobiet zamieszkałych na tej gromadzie, aby w wypadku przyjazdu na pole mierniczego brać motyki i zabronić wykonywania tych czynności. Winiarski wraz z pozostałymi został aresztowany.

Na podstawie posiadanych materiałów notujemy poważną aktywizację elementów BCh-owsko PSL-owskich i tak np:

Na terenie pow. jędrzejowskiego prowadzimy agencyjne rozpracowywanie krypt. „Ugor” założone na środowisko BCh-wsko PSL-owskie. Środowisko to podejrzane jest o wznowienie konspiracyjnych metod działania celem niedopuszczenia do rozwoju spółdzielni produkcyjnych, organizowanie oporu przeciwko akcjom państwowym poprzez terroryzowanie aktywistów wiejskich, kolportaż ulotek (18) i anonimów (9), współdziałanie z bandą i przechowywanie broni. Z działalnością tej grupy zapoznani są działacze b. PSL ze szczebla powiatowego i wojewódzkiego, którzy aprobowali tą działalność. Rozpracowaniem objętych jest 13 figurantów, b. aktywistów BCh i PSL ze szczebla gminy i powiatu. Figuranci sprawy umiejscowieni są w G[minnej] S[półdzielni] i Prezydium G[minnej] R[ady] N[arodowej], oraz część posiada indywidualne kułackie gospodarstwa. W rozpracowaniu tkwi 3 agentów i 3 informatorów. Rozpracowanie w obecnej fazie nakierunkowane jest na rozpracowanie materiałów świadczących o powiązaniu figurantów z bandą.

Sprawa wstępno-agencyjnego rozpracowania krypt. „Mordercy” założona na grupę b.czl. PSL z terenu pow. włoszczowskiego podejrzanych o wznowienie wrogiej działalności w ramach nielegalnej organizacji, wyrażającej się w organizowaniu oporu przeciwko planowemu skupowi, oraz stwarzanie psychozy wojennej. Rozpracowaniem objętych jest 7 figurantów.

Reakcyjny kler podobnie jak elementy kułackie prowadzi wrogą robotę w celu zahamowania realizacji zadań stawianych przez partię i rząd na wsi tak na odcinku obowiązkowych dostaw, jak i na odcinku budowy spółdzielń np.

W Mircu pow. Starachowice na kazaniu wygłoszonym w kościele w okresie tzw. „Tygodnia miłosierdzia” ksiądz Dąbrowski nawoływał do składania mu produktów rolnych dla biednej ludności, mówiąc, że wiara i Bóg jest dla człowieka ważniejsze jak jakieś tam daniny i obowiązkowe dostawy.

W gromadzie Kurów pow. Włoszczowa miejscowy ksiądz wiedząc o mającym się odbyć zebraniu poświęconym obowiązkowym dostawom wykorzystywał odbywające się rekolekcje i przetrzymywał ludzi w kościele, w wyniku czego do zebrania nie doszło.

Księża w indywidualnych rozmowach wykorzystują kolędy itp. do przedstawiania w fałszywym świetle warunków życia w spółdzielniach produkcyjnych i tak np.

Ksiądz Koterba z parafii Piotrkowice pow. Jędrzejów chodząc po kolędzie w gromadzie Przylęczek, gdzie jest spółdzielnia produkcyjna, w indywidualnych rozmowach wskazywał na ciężkie warunki życia w spółdzielni, podkreślając, że starsze osoby w spółdzielniach produkcyjnych żyją w bardzo ciężkich warunkach.

Notowaliśmy szereg wypadków lansowania teoryjek o rzekomych cudach na terenie pw. Starachowice, Opoczno, Pinczów i Busko.

Reakcyjni księża wspólnie z kułactwem prowadzą propagandę przeciwko spół-

dzielniom produkcyjnym, prowadzą robotę na odcinku aktywu wiejskiego i tak np.

W minionym okresie ujawniono, że ksiądz Cieślowski Wacław z terenu pow. Starachowice prowadził wrogą działalność na odcinku wiejskim, szerząc wersję o rzezkomych cudach, propagandę przeciwko spółdzielniom produkcyjnym i Związkowi Radzieckiemu, a następnie rozesał 5 anonimów z pogrózkami do aktywu wiejskiego.

Zagadnienia bandytyzmu w żadnym wypadku nie można rozpatrywać w oderwaniu od kułaka, o którego się ono również opiera i wyrasta z jego środowiska. Nie jest przypadkiem, że na terenie pow. Włoszczowa, Kielce, Starachowice, Busko, Jędrzejów i Radom stwierdziliśmy na przestrzeni 1953 roku aktywizację elementów bandyckich skoro posiadane materiały ujawniają równocześnie aktywizację podziemia politycznego i kułactwa na wsi. Nie gdzie indziej jak właśnie na terenie tych powiatów miał miejsce szeroki wachlarz metod wroga na odcinku budowy spółdzielni produkcyjnych, obok faktów wrogich wystąpień przy zaorywaniu masywów, wrogiej propagandy notowaliśmy wypadki terroru w stosunku do aktywistów wiejskich np.

1. W roku 1953 nie zlikwidowany dotychczas bandyta Czechowski pobił 3-ch chłopów aktywnie udzielających się na odcinku spółdzielni produkcyjnej, którzy zamieszkują na terenie gm. Cisów pow. Kielce.

2. Wiosną 1953 nieznanego dotychczas bandyta terroryzował również 2-ch aktywistów zamieszkałych na terenie gm. Klwów pow. Opoczno, za to, że aktywnie udzielali się na odcinku budowy spółdzielni produkcyjnej.

Na przestrzeni 1953 roku mieliśmy do czynienia z szeregiem nowo-powstałych jednostek i grup bandyckich, które przejawiały aktywną działalność bandycką.

Stan na odcinku likwidacji tych elementów na przestrzeni 1953 roku przedstawia się następująco:

Ilość band	Ilość bandytów		W tym członków					Teren działania
	współ. band	i meliny melin	AK	NSZ	WiN	BCh	inne	
12	60	58	4	10	5	12		

Mimo, że działalność bandycka w pierwszym kwartale 1954 w porównaniu z ostatnim kwartałem 1953 roku w pewnym stopniu zmniejszyła się, to jednak nadal istnieje niebezpieczeństwo wzrostu przejawów bandyckich.

Działalność bandycką na przestrzeni 1954 r. obrazuje n/wym. zestawienie.

Miesiąc	Dokonano napadów	Wykryto napadów
styczeń	5	1
luty	7	2
marzec	3	–

Obecnie na terenie województwa przejawia działalność 11 band liczących ogółem 32 osób. Nazwa, skład, oraz rejon działania ich obrazuje poniższa tabela.

Nazwa bandy	Ilość osób	Z tego				Teren działania
		AK	NSZ	BCh	inne	
Banda Kielocha	3	1	–	–	2	Ostrowiec, Starachowice i Kraśnik woj. Lublin
Banda Dynusa ³	3	–	–	–	3	Włoszczowa, Jędrzejów
Banda Czechowskiego	3	–	–	–	3	Busko
N.N. banda	3	–	–	–	3	Busko i Dąbrowa Tarnowska woj. Kraków
N.N. banda	3	–	–	–	3	Sandomierz
N.N. banda	5	–	–	–	5	Jędrzejów
N.N. banda	3	–	–	–	3	Radom
Banda Olchy ⁴	2	1	–	–	1	Radom
Bandyta Laskowski	1	–	1	–	–	Opoczno
N.N. banda	4	–	–	–	4	Kozienice
N.N. banda	3	–	–	–	3	Starachowice

Źródłem powstawania bandytyzmu i nielegalnych grup jest w pierwszym rzędzie bezpośrednia działalność bazy i inspiracja bazy o którą elementy te opierają się. Baza pośrednio oddziałuje mobilizując do nielegalnej działalności osoby młode, zdemoralizowane politycznie, rekrutujące się spoza bazy.

- Euzebiusz Dynas ps. „Rzefek” (lub „Żefek”) – urodzony we wsi w pow. Włoszczowa. Jego grupa działała do października 1954 r., dokonując m.in. zabójstw działaczy PPR i funkcjonariuszy UB. Skazany na karę śmierci, zamienioną na dożywotnie więzienie, a później na 15 lat więzienia; zob. S. Wałach, *op.cit.*, s. 266-292; S. Skwarek, *Na wysuniętych posterunkach*, Warszawa 1977, s. 457-458.
- Józef Bednarczyk ps. „Olcha” – działał w podziemiu od lat czterdziestych. Zastrzelony w zasadzce UB w Woli Lipienieckiej 10 VII 1954 r.; zob. S. Wałach, *op.cit.*, s. 253-265.

Innym niemniej niebezpiecznym źródłem powstawania bandytyzmu i nielegalnych grup są osoby ukrywające się przed władzami, za różne przestępstwa natury politycznej lub pospolitej, względnie osoby zbiegłe z więzień, lub dezerterzy W[ojska] P[olskiego].

Stan na tym odcinku obrazuje poniższe zestawienie

Na dzień	Ogółem	Za przest[ępstwa] polit[yczne]	Za przestępstwa pospol[ite]	Dezerterzy
1 XII 1952 r.	525	96	387	42
1 XII 1953 r.	264	71	158	35
1 III 1954 r.	283	28	245	10

Stan na odcinku likwidacji tych elementów przedstawia się następująco:

Zlikwidowano w okresie	Za co się ukrywał		
	polityczne	pospolite	dezerterzy
1953 r.	34	50	28
1954 r.	1	20	3

Przykładami tego jest między innymi fakt, że elementy ukrywające się stanowią bazę bandytyzmu i są źródłem powstawania nieleg[alnych] grup i band np.

1. banda Skoczylasa⁵ zlikwidowana na terenie pow. Włoszczowa tworzyła zarazem nieleg[alną] organizację opierającą się o szerszą bazę AK-BCh. Na tamt[ejszym] terenie zorganizowana została ona przez Skoczylasa i Pawlika⁶, którzy przed zorganizowaniem bandy żyli na nielegalnej stopie, ukrywali się przed władzami za przestępstwa polityczne. Sam Skoczylas był uprzednio czł. nieleg. org. i zbiegł przed aresztowaniem, a Pawlik był dezerterem WP.

2. banda „Cygana” zlikwidowana na terenie pow. Jędrzejów. Zorganizował ją sam Sochacki Konstanty ps. „Cygan” ukrywający się za przestępstwa pospolite, członkiem jego bandy był Góra dezerter WP.

Poważny wpływ na zagadnienia bandytyzmu, oraz inną nielegalną działalność ma

5. Zdzisław Skoczylas ps. „Orlik” – w 1950 r. stał na czele organizacji „Związek Ofiar Reżimu Komunistycznego”. Zob. *Informator o nielegalnych antypaństwowych organizacjach i bandach zbrojnych działających w Polsce Ludowej w latach 1944-1956*, Lublin 1993, s. 180.

6. Marian Pawlik, ps. „Radość” – zastępca „Orlika”; zob. *Informator...*, op.cit., s. 180.

oddziaływanie wroga z zewnątrz w postaci wrogich audycji radiowych i ulotek na balonikach wytwarzających wśród elementów stan tymczasowości i zachęty do wrogiej roboty. Posiadane materiały wskazują, że aktywizacja podziemia sanacyjno-enderckiego wiąże się z wypadkami na arenie międzynarodowej. Elementy te starały się tłumaczyć na swój sposób każde posunięcia obozu imperializmu, mianowicie, że jest to krok do nieuchronnej wojny, z czym wiążą swe nadzieje.

Jedną z najbardziej rozpowszechnionych form działalności wroga na wsi była i jest przybierająca na sile w każdej akcji wroga propaganda, która notowana była na wszystkich powiatach. Potencjalnie wrogie środowiska czerpiąc natchnienie z wrogich audycji usiłowały na bazie wydarzeń międzynarodowych stworzyć pozory napiętej sytuacji przewidując rychły wybuch wojny.

W okresie po IX-tym plenum⁷ działalność kułactwa i elementów prawicy ruchu ludowego zmierzała do wytworzenia na wsi atmosfery bierności w kierunku realizacji zadań zawartych w wytycznych IX-tego plenum. Kułacy prowadzili wrogą robotę w kierunku podważania sojuszu robotniczo-chłopskiego, stwierdzając, że jak sojusz robotniczo-chłopski to niech robotnicy przyjdą na wieś i popracują nad podniesieniem wydajności z ziemi. Elementy te prowadziły wrogą robotę w kierunku pomniejszenia znaczenia uchwalonej przez rząd⁸ obniżki cen, jakoby była ona nic nie znacząca w porównaniu ze zwykłą cen, jaka była poprzednio.

W okresie przygotowania do wiosennej akcji siewnej notujemy wrogą działalność w przygotowaniu maszyn tak np:

W POM Jacentów pow. Opatów do karteru traktora wrzucona została śruba, która po uruchomieniu traktora spowodowała jego uszkodzenie.

W POM Secemin pow. Włoszczowa miały miejsce wypadki obcinania instalacji elektrycznych u traktorów.

W POM Prudnik pow. Kielce dewastowano maszyny przez rozbieranie maszyn dobrych z których wyjmowano części.

Miał miejsce cały szereg wypadków niedostatecznego zabezpieczenia i konserwacji maszyn w okresie zimy, na skutek czego uległy one znacznemu zniszczeniu np:

W POM Topola pow. Pinczów maszyny znajdowały się na wolnym powietrzu, a szopa dla nich przeznaczona wykorzystywana była przez kier[ownika] dla osobistych celów.

Mówiąc o działalności wroga wskazać należy na poważne wysiłki czynione z jego strony w kierunku penetracji na odcinku rad narodowych, P[owiatowych] Z[wiązków] G[minnych] S[półdzielni], GS i instytucjach na wsi, które często są poważnie zaśmiecone elementem wrogim, bądź też skompromitowanym politycznie z przeszłości i tak np.

Na ogólny stan zatrudnionych w aparacie rad narodowych ujawniono dotychczas około 250 osób skompromitowanych są to: byli oficerowie sprzez 1939 r., wyżsi urzędnicy, członkowie organizacji sanacyjnych i endeckich, granatowi policjanci oraz rodzinki kułackie.

7. IX plenum KC PZPR odbyło się w dniach 29-30 X 1953 r. Przyjęto tezy do dyskusji przed II zjazdem PZPR. Przyjęto na nim m.in. postulat równomiernego rozwoju sektora spółdzielczego i indywidualnego w rolnictwie.

8. Obniżka cen na niektóre artykuły przemysłowe i spożywcze nastąpiła 14 XI 1953 r.

Elementy te bardzo często szczególnie w okresie prowadzonych przez partię i rząd akcji sabotują pracę rad narodowych i instytucji pracujących na wsi, kumają się z kułactwem, prowadzą destrukcyjną robotę np.

Syn kułaka Smaga Stanisław pełniący obowiązki referenta Centralnego Urzędu Skupu w gminie Radków pow. Włoszczowa nie prowadził na bieżąco dokumentacji, uniemożliwiając stwierdzenie faktycznego stanu, kto wywiązał się z obowiązkowych dostaw, a kto nie, oraz inspirował chłopów do pisania odwołań od wymiaru obowiązkowych dostaw.

Sekretarz Prezydium GRN w Dwikozach pow. Sandomierz Cendrowski Józef b.czl. AK powiązał się z miejscowymi kułakami i klerem, którym przy każdej okazji pomagał w niewywiązywaniu się z obowiązkowych dostaw wobec państwa.

W obecnej kampanii siewnej notujemy fakty wrogiej roboty tych elementów na odcinku rozprowadzania nawozów sztucznych, ziarna selekcyjnego i kredytów np.

W gminie Krępa Kościelna pow. Starachowice inspektor rolny Dusza Tadeusz i Jeziorski Franciszek nawozy na skrypty dłużne rozprowadzili wśród kułaków.

Wykaz wpływu aresztowanych od dnia 1 I 1953 r. do dnia 31 XII 1953 r. do Wydziału Śledczego i Referatów Śledczych Powiatowych Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego za wrogą działalność na odcinku wsi. Ogółem osób 353 z tego za:

1. szpiegostwo	8 osób
2. organizacje kontrewolucyjne	66 osób
3. bandytyzm	57 osób
4. terror	13 osób
5. nielegalne posiadanie broni	18 osób
6. wroga propaganda	56 osób
7. przestępstwa przeciwko gospodarce narodowej	34 osób
8. współpraca z okupantem	39 osób
9. inne	62 osób

Sprawy na odcinku wsi Wydziały Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego prowadzą następujące:

Spraw agenturalnego rozpracowania	10
Spraw wstępno-agencyjnego rozpracowania	29
Spraw środowiskowych	96
Spraw agencyjno śledczych	15
ogółem	150

Z tego na powiatowe urzędy przypada 6 agenturalnych rozpracowań, 21 wstępno-agenturalnych, 87 środowiskowych i 12 agencyjno śledczych.

Na poszczególne Wydziały WUBP przypada 4 agenturalne rozpracowania, 8 wstępno-agenturalnych, 9 środowiskowych i 2 agencyjno-śledcze.

W rozbiciu na charakter spraw przedstawiają się one następująco:

a. rozbijacka działalność w stosunku do spółdzielni produkcyjnej 1 agenturalne rozpracowanie, 4 wstępno-agenturalne i 8 środowiskowych.

b. prowadzone agitacje przeciwko powstawaniu nowych spółdz. produkcyjnych

– 1 agenturalne rozpracowanie, 7 wstępno-agenturalnych, 5 ag[encyjno] śledczych i 42 środowiskowe.

c. kontrrewolucyjne organizacje – 4 wstępno-ag[enturalne] rozpracowania.

d. zbiorowe słuchanie radia – 1 wstępno-ag[enturalne] rozpracowanie, 1 ag[encyjno]-śledcze i 18 środowiskowych.

e. działalność dywersyjna 1 wstępno-ag[enturalne] rozpracowanie, 1 ag[encyjno] śledcze, 1 środowiskowe.

f. bandytyzm – 8 ag[enturalnych] rozpracowań, 5 wstępno-ag[encyjnych], 5 ag[encyjno]-śledcz., 4 środowiskowe.

g. inne – 7 wstępno ag[enturalnych] rozpracowań, 3 ag[encyjno]-śledcze i 8 środowiskowych.

Sprawami prowadzonymi przez PUBP objętych jest: w agencyjnych rozpracowaniach 33 figurantów wśród których tkwi 4 agentów i 14 informatorów. We wstępno-agencyjnych rozpracowaniach 113 figurantów wśród których tkwi 40 informatorów. W agencyjno-śledczych rozpracowaniach 34 figurantów. W środowiskowych rozpracowaniach 458 figurantów wśród których tkwi 108 informatorów.

Sprawami prowadzonymi przez Wydz[iał] WUBP objętych jest: w agencyjnych rozpracowaniach 73 figurantów wśród których tkwi 5 agentów, 10 informatorów. We wstępno-ag. rozpracowaniach 16 figurantów wśród których tkwi 1 agent, 14 informatorów. W środowiskowych rozpracowaniach 59 figurantów wśród których tkwi 28 informatorów. W agencyjno-śledczych 5 figurantów wśród których tkwi 2 informatorów.

Razem rozpracowan[iami] objętych jest:

Agencyjnymi 106 figurantów wśród których tkwi 9 agentów i 24 informatorów.

Wstępno-ag[enturalnymi] rozpracowania[mi] 129 figurantów wśród których tkwi 1 agent i 54 informatorów. Środowiskowymi 57 figurantów wśród których tkwi 136 informatorów. Agencyjno-śledczymi rozpracowaniami 39 figurantów wśród których tkwi 2 informatorów.

Na podstawie uzyskanych wstępnych materiałów ujawniono środowiska kułacko-PSL-owskie, które systematycznie wysłuchują wrogich audycji radiowych, rozpowszechniają wrogą wojenną i antyspółdzielczą propagandę, oraz zastraszają chłopów wyrażających chęć wstąpienia do spółdzielni produkcyjnej.

Po linii prawicy ruchu ludowego na poszczególnych powiatach ujawniono 120 takich grup i tak: grup prowadzących agitację antyspółdzielczą 29, zbiorowe wysłuchiwanie radia zagranicznego 21, prowadzących rozbijacką działalność w spółdzielniach produkcyjnych 36, zajmujących się wysyłaniem anonimów 12.

Ilość prowadzonych rozpracowań jest w poważnej dysproporcji z zaistniałymi na odcinku wsi wypadkami wrogiej działalności i ilością wrogich grup i środowisk. Istniejące rozpracowania agenturalne charakteryzuje często brak śmiałych i przemyślanych kombinacji operacyjnych, niewykorzystywanie wszystkich możliwości i środków technicznych będących w dyspozycji naszego aparatu.

Przewlekanie rozpracowań agenturalnych będące wynikiem ustawicznego odrywania się od pracy kontrwywiadowczej, powoduje narastanie trudności operacyjnych i uniemożliwia szybką realizację sprawy.

Działalność kułacka i wrogich elementów nie napotyka jeszcze na zdecydowaną reakcję ze strony aparatu bezpieczeństwa woj. kieleckiego, świadczą o tym cyfry przejawów działalności wroga i cyfry wykrycia sprawców likwidacji. Przyczyną tego jest przede wszystkim to, że nie posiadamy głębokiego wnikliwego politycznego i operacyjnego rozeznania wsi, bardzo często robotą wroga jesteśmy zaskoczeni. Szczególnie słabość naszego aparatu występuje na odcinku rozpracowania elementów kułackich i ich zauszników, oraz wrogiej roboty kleru na odcinku wsi.

Świadczy o tym bardzo mała ilość spraw zlikwidowanych i prowadzonych, stąd też nie potrafimy często odpowiedzieć, kto organizuje opór, szerzy wroga propagandę, urabia opinie przeciwko realizacji zadań stawianych przez partię i rząd, kto dokonuje aktów dywersji, napadów, pogroźek itp.

Aparat nasz notując poszczególne przejawy wrogiej działalności, że nawet zatrzymując bezpośrednich sprawców niedostatecznie konsekwentnie usiłuje docierać, kto inspiruje do podpażeń i innych aktów terroru, kto i w jakich formach próbuje wywołać na wsi nastroje niezadowolenia, kto jest rzeczywistym wodzirejem wrogiej roboty na wsi.

Wypływa to między innymi z niedostatecznego rozpoznania przez poszczególne jednostki wrogiej bazy na wsi, szczególnie na terenie gminy i gromady. Pracownik wykonując przedsięwzięcia często nie widzi tego wroga, gdzie on się znajduje, słyszy o działalności wroga, a nie wie kto to zrobił.

W pracy na odcinku wsi nie potrafiliśmy skupić swojej uwagi tam, gdzie wymaga tego potrzeba, a rozpyłamy się w ogromie mniej istotnych zagadnień po całym terenie.

Cyfrowe dane dot[yczące] obiektowych spraw na poszczególne środowiska.

	Ilość spraw	Ilość osób figurujących w sprawach	Stan sieci
sanacja	18	24700	372
endecja	22	6381	139
BCh	14	23134	190
PSL	13	57560	127
Razem:	67	111775	828

Dotychczasowa forma prowadzenia rozpracowań obiektywnych posiada zasadnicze braki jak nie prowadzi się zorganizowanej ciągłej i skrupulatnej obserwacji agencji konkretnie określonych potencjalnie wrogich środowisk. Posiadamy niedostateczne rozpoznania czy dane środowiska, poszczególni ich członkowie zamierzają obecnie wszcząć wroga działalność, by w wypadku wrogiego działania przejść do bezpośredniej z nimi walki w ramach rozpracowania organizacyjnego.

Brak ten wynika i stąd, że nie zajmujemy się czynnie aktywistami b. organizacji

reakcyjnych stąd często nie możemy określić, którzy z nich uprawiają obecnie wrogą działalność. Zasadniczym brakiem jest niedostateczny stan sieci od strony ilościowej i jakościowej, niedostateczna w nim praca, która by zapewniła zorganizowanie ciągłe i skrupulatne obserwacje aktywu b. organizacji rozpracowywanych w ramach R[ozpracowania O[biektowego] by doprowadziło to do konkretnej wrogiej działalności w potencjalnie wrogim środowisku. Z drugiej strony w szeregu wypadkach kiedy sieć podaje pierwiastkowe materiały mówiąc o uaktywnieniu się poszczególnych osób czy grup materiały te nie zawsze są dostatecznie analizowane, wykorzystywane, brak dostatecznej upartości, kombinacji w celu ujawnienia ich działalności i likwidacji.

Przykładem tego jest cyfra ujawnionych 120 grup po linii prawicy ruchu ludowego, którą podaliśmy wyżej, gdzie przy większej upartości, lepszej pracy operacyjnej szereg z nich winniśmy rozpracowywać w ramach agenturalnego rozpracowania.

Po IX-tym plenum naszej partii, realizując zadania wypływające dla aparatu bezpieczeństwa potrafilismy w pewnym stopniu ześrodkować uwagę aparatu na zasadniczych zagadnieniach, konkretnych osobach i grupach prowadzących wrogą robotę na odcinku wsi. Ma to swoje odbicie w założonych sprawach, których w tym okresie ogółem założono 39, z tego 1 ag[enturalna, 6 wst-]epno-ag[enturalnych] i 32 środowiskowe.

Notujemy pewną poprawę na odcinku werbunku sieci agenturalno-informacyjnej, celowości werbunków od strony organizacyjnej poprawiliśmy prace z posiadaną siecią.

Należy jednak stwierdzić, że podniesienie stanu pracy agenturalno-operacyjnej na terenie wsi jest jeszcze dalece niedostateczne w stosunku do potrzeb i naszych możliwości.

Analizując stan posiadanej na odcinku wsi sieci agenturalno-informacyjnej stwierdzić należy, że ogólny stan sieci w PUBP wynosi 1792 jednostki z tego 4 agentów, 112 rezydentów, 1676 inf[ormatorów], oraz 47 L[okali] K[onspiracyjnych]. Ogólny stan sieci w Wydziałach [WUBP] pracującej na odcinku wsi wynosi 172 z tego 6 ag[entów], 8 rez[ydentów], 161 inf[ormatorów], oraz 1 L[okal] K[onspiracyjny]. Ogółem na terenie wsi pracuje 60,8% ogólnego stanu sieci.

Z tego werbowanej na materiałach kompromitujących 34,4%, na warunkach dobrowolnych 54,9%, za pieniądze 0,7%

Stan ten w rozbiciu na stan pracy, zawód, wykształcenie, wiek itp. przedstawia się następująco:

Jedn[ostka]	Sieć werbowana w latach									
	1945	1946	1947	1948	1949	1950	1951	1952	1953	1954
Wydziały	1	1	8	5	13	7	30	40	52	15
Powiaty	8	35	49	100	361	365	195	233	329	117
Razem:	9	36	57	105	374	372	225	273	381	132

Zawód agentury:

Jedno- [stka]	Inżyn- [ierowie]	Agron- [omowie]	Instr- [uktorzy]	Naucz- [yciele]	Księża	Urzęd- [nicy]	Rob[o- [tnicy]	Chłopi	Inni – gajowi rzemieśl[nicy]
Wydział	9	3	3	8	15	75	27	24	–
Powiaty	8	12	13	47	33	412	133	990	144
Razem ^a	17	15	16	55	48	487	160	1014	144

Wykształcenie agentury:

Jedn[ostka]	Wyższe	Średnie	Podstawowe	Mniej jak podstawowe
Wydziały	30	68	53	2
Powiaty	34	343	768	647
Razem:	64	411	821	668 ^b

Wiek agentury:

Jedn- [ostka]	do 20 lat	20-25	25-30	30-40	40-50	50-60	ponad 60
Wydziały	–	8	36	37	38	30	7
Powiaty	2	136	360	575	502	200	17
Razem:	2	144	396	612	540	230	24

a – podsumowanie rubryki „razem” daje liczbę 1956 osób w sieci agencyjno-informacyjnej (zamiast 1964 – jak podano we wcześniejszym fragmencie dokumentu).

b – podsumowanie rubryki „mniej jak podstawowe” daje liczbę 649 osób. Tak poprawiony wynik sprawia, że podsumowanie rubryki „razem” wynosi 1945 osób (a nie – jak przy uwzględnieniu liczby 668 osób jako agentury z wykształceniem niższym jak podstawowe – 1964).

Przynależność organizacyjna:

Jedn[ostka]	PZPR	Z[jednoczone] S[tronnictwo] L[udowe]	Z[wiązek] M[łodzieży] W[iejskiej]	Bezpartyjni
Wydziały	9	31	8	124
Powiaty	113	370	62	1247
Razem:	122	401	70	1371

Miejsce zamieszkania sieci i jej przydatność.

Jedn[ostka]	Sieć zam[ieszkująca] na wsi	Sieć z miasta mająca dotarcie do wsi	Sieć spraw[dzona]	Sieć nie sprawdzona
Wydziały	98	74	97	75
Powiaty	1615	177	1111	681
Razem	1713	251	1208	756

Stan na odcinku rozmieszczenia tej sieci przedstawia się następująco.

Jedn[ostka]	Ilość gm. ogólna	Ogólna ilość gromad	Na ile gm. posiadamy sieci	Na ilu gromadach posiadamy sieci	Na ilu gromadach nie posiadamy sieci
Pińczów	20	296	20	95	201
Włoszczowa	14	182	14	64	118
Jędrzejów	15	213	15	67	146
Końskie	15	272	15	66	206
Ostrowiec	23	339	23	114	225
Starachowice	22	301	22	94	207
Sandomierz	14	243	14	97	146
Busko	26	305	26	90	215
Radom	22	371	22	120	251
Kielce	20	264	20	112	152
Kozienice	19	308	19	75	233
Opoczno	22	347	22	104	243
Razem:	232	3441	232	1098	2343

Rożmieszczenie środowiskowe:

Pinczów	109	26	7	17	10	–	6	2	16	3	11	11
Włoszczo	139	27	17	12	9	–	19	9	9	–	4	33
Jędrzejów	115	34	5	14	16	–	12	2	12	1	6	13
Końskie	86	35	6	–	2	–	–	2	4	–	–	37
Ostrowiec	182	43	26	27	–	1	9	4	21	4	6	41
Starachowi	172	45	3	–	37	–	7	12	6	3	9	50
Sandomier	211	49	2	66	–	3	–	15	11	–	57	8
Busko	162	23	4	14	6	–	7	3	8	1	10	86
Radom	191	30	6	1	12	7	9	4	37	–	5	80
Kielce	178	17	4	8	4	–	9	7	36	2	1	90
Kozienice	102	25	7	10	15	–	–	7	7	–	–	31
Opczno	145	41	22	3	7	22	5	1	5	1	11	27
Razem:	1792	395	109	172	118	33	83	68	172	15	120	507
Wydz. WUBP.	172	44	10	18	9	4	7	16	6	3	38	17
Razem:	1964	439	119	190	127	37	90	84	178	18	158	524

Rozmieszczenie sieci w poszczególnych resortach gospodarki uspołecznionej na wsi.

Jednostka	PGR			Spółdzielnie produkcyjne			POM			GS		Instytucje pracujące na wsi
	Ilość	Stan sieci	Ilość bez sieci	Ilość	Stan sieci	Ilość bez sieci	Ilość	Stan sieci	Ilość bez sieci	Ilość	Stan sieci	Ilość sieci
Pinczów	11	5	6	12	9	6	2	4	–	20	8	12
Włoszczow	4	2	2	11	17	–	1	3	–	14	7	4
Końskie	7	–	7	8	19	–	1	–	1	15	10	8
Jędrzejów	10	2	8	28	29	5	2	1	1	15	3	6
Ostrowiec	10	3	7	24	37	5	2	1	1	23	5	8
Starachowi	6	4	3	13	31	–	1	2	–	22	16	5
Busko	7	4	3	24	21	4	2	1	1	26	11	–
Opoczno	5	1	4	15	17	3	2	1	1	22	11	8
Radom	10	6	5	18	40	1	2	2	–	29	16	6
Kielce	2	–	2	20	24	6	1	–	–	20	20	1
Sandomierz	5	3	2	28	35	6	2	4	–	14	16	12
Kozienice	9	2	7	2	9	–	1	2	–	19	10	–
Razem:	86	32	56	203	288	36	19	21	5	239	133	70
Wydziały	–	8	–	–	–	–	–	3	–	–	7	17
Razem	86	40	56	203	288	36	19	24	5	239	140	87

Werbunek sieci za 1953 w PUBP, po linii wsi. Ogółem zawerbowano 291 informatorów, 15 rezydentów, 2-ch agentów, 7 L[okali] K[onspiracyjnych]. Wydziały WUBP po linii wsi zawerbowwały 47 informatorów [i] 4 agentów.

Oceniając dokonanie werbunku od strony celowości i jakości werbunku należy stwierdzić pewną poprawę na tym odcinku szczególnie po wejściu w życie Rozkazu Nr 025/53. Przeprowadzone werbunki w 1953 były w zasadzie do spraw agenturalnych, wstępno agencyjnych i środowiskowych, lub w sektorze socjalistycznym na wsi.

Praca z posiadaną siecią na odcinku wsi za rok 1953.

Ogólna ilość spotkań na 1953 r.		Ogólna ilość otrzy[manych] doniesień	Z tego			
			do spraw agen[turalnych]	wstę[pno] ag[enturalnych]	środowisko-wych	pierwiastko-wych
styczeń	2608	2061	24	189	469	1379
luty	2511	2037	25	269	382	1361
marzec	3036	2238	35	203	433	1567
kwiecień	2692	2026	27	278	379	1342
maj	2670	2246	56	260	519	1411
czerwiec	2446	1772	42	196	348	1186
lipiec	2584	1985	48	212	484	1241
sierpień	2277	1802	46	173	565	998
wrzesień	2701	2204	67	170	504	1463
październik	2898	2169	53	198	533	1385
listopad	2754	2165	56	220	464	1425
grudzień	2554	1922	49	191	381	1301
Razem:	31731	24627	548	2559	5461	16059

W stosunku do ogólnego stanu sieci pracującej na odcinku wsi przeciętnie spotkań na 1-go informatora w roku przypada 16,5 przeciętnie spotkań na 1-go informatora w m-cu przypada 1,5

Na poszczególnych powiatach kształtuje się to następująco: w PUBP Pinczów przeciętnie spotkań na 1-en informatora w roku przypada 28, w PUBP Sandomierz 25-ć, Ostrowiec 25-ć, Starachowice 25-ć, natomiast PUBP Jędrzejów przeciętna w skali rocznej wynosi 7-dem spotkań, a w PUBP Końskie 16-cie.

Przeciętnie jednostek sieci na jeden L.K. [Lokal Konspiracyjny] przypada 36-ć. Z ogólnego zaś stanu sieci około 33% sieci obsługiwane jest na L.K. [Lokal Konspiracyjny].

Na poszczególnych powiatach przedstawia się to następująco: w PUBP Starachowice na 1-no L.K. [Lokal Konspiracyjny] przypada 28 jednostek, natomiast PUBP Opoczno – 48 jednostek sieci.

Na jednego pracownika operacyjnego przypada przeciętnie około 8,5 jednostek sieci.

Na poszczególnych PUBP. kształtuje się to następująco: w PUBP Sandomierz i Włoszczowa na jednego pracownika przypada przeciętnie ponad 13 jednostek, podczas

gdy w Starachowicach i Końskich na jednego pracownika przypada 7 jednostek sieci.

Na jednego pracownika operacyjnego przypada około 137 spotkań rocznie, miesięcznie około 13-cie spotkań.

Na poszczególnych PUBP. stan ten kształtuje się następująco: w PUBP Sandomierz w skali rocznej przypada na jednego pracownika około 174 spotkania, a w skali miesięcznej około 14-cie spotkań, w PUBP Pinczów w skali rocznej 142 spotkania, w skali miesięcznej 12-cie spotkań. Natomiast w PUBP Busko w skali rocznej 102 spotkania, w skali miesięcznej 8 spotkań, w PUBP Jędrzejów w skali rocznej 49 spotkań, w miesięcznej 4,5.

W pracy z siecią 184 pracowników w przygotowaniu się do spotkania opracowuje się plany spotkań, 49-ciu zaś planów takich nie opracowuje.

Ilość spotkań kontrolnych odbytych przez starszych pracowników operacyjnych w stosunku do odbytych ogółem spotkań wynosi 3,5% w stosunku zaś do ogólnego stanu sieci wynosi około 43%.

W stosunku do około 20-tu % stanu sieci na odcinku wsi zostały opracowane kierunkowe, okresowe plany pracy.

Pośród ogólnego stanu sieci na odcinku wsi około 17-cie % sieci jest wynagradzane.

REZYDENTURA :

Na ogólny stan w PUBP 112-tu rezydentów, 62-ch pracuje z siecią, przeciętnie na jednego rezydenta przypada około 3-ch informatorów. Z cyfry 50-ciu rezydentów, którzy nie pracują z siecią około 25 to nowo zwerbowani, których przygotowujemy do przyjęcia sieci.

Niezależnie od tego na 4-ch kluczowych zakładach spośród pracowników tych zakładów zamieszkałych na wsi i dojeżdżających codziennie do pracy posiadamy 80 jednostek sieci. Sieć ta dotychczas nie była dostatecznie wykorzystana do rozpracowania wrogiej działalności na wsi. Podobną sytuację mamy na pozostałych zakładach naszego województwa.

Organizacja i planowanie pracy w PUBP:

Planowanie pracy w PUBP jest zorganizowane następująco: kierownictwo PUBP opracowuje miesięczne plany pracy operacyjnej, które przesyła do zatwierdzenia do WUBP. Kierownictwo opracowuje dla siebie tygodniowe plany pracy uwzględniając kierowanie i udzielanie pomocy podległym pracownikom. Referenci w grupie powiatowej i referenci terenowi na podstawie miesięcznego planu pracy PUBP opracowują dla siebie tygodniowe plany pracy zatwierdzone przez kierownictwo PUBP.

Jeżeli chodzi o spotkania referenci opracowują w zasadzie plan spotkania, który jest zatwierdzany przez szefa PUBP.

Praca referentów powiatowych i terenowych jest w zasadzie planowa i w planach tych tak kierownictwo PUBP, jak i pracownicy operacyjni stawiają wiele istotnych zadań do wykonania, lecz plany te nie zawsze były i są wykonywane zgodnie z zaleceniami. Są kierownictwa PUBP jak Kielce, Radom i Starachowice, które dużo pracują

nad udzieleniem pomocy referentom kontrolowaniem podstawowych zadań. Znajduje to swoje rozbotcie w wynikach pracy jak na przykład:

W roku 1953 PUBP Kielce zawarł 52 jednostki sieci, wtedy kiedy w tym samym okresie PUBP Końskie dokonał 5-ć werbunków.

Jedną z zasadniczych przyczyn powyższego był brak pomocy i kontroli ze strony Szefa PUBP Końskie. Jakkolwiek w wyniku planowej kontroli pracy poszczególne PUBP mają pewne osiągnięcia, to często do planowania pracy podchodzi się formalnie i treść planowanych przedsięwzięć posiada duże niedociągnięcia. Planowanie pracy i kontrole traktuje się jako zło konieczne.

Na skutek często płytkiego planowania kierownictwa PUBP rozpraszają swoją uwagę na pracę, która nie powinna wchodzić w zakres pracy PUBP, a której poświęcają często większość czasu, za mało i w sposób niedostateczny pomagają w pracy referentom gminnym i kontrolują ich pracę. Pomoc ta najczęściej ogranicza się do kontrolowania planów opracowanych przez referentów, które nie zawsze odzwierciedlają istotne momenty pracy operacyjnej na określony okres dla danej gminy.

Szefowie PUBP, st[arsi?] referenci pow[iatowi], a także odpowiedzialni pracownicy WUPB, którzy opiekują się poszczególnymi powiatami za mało analizują pracę referenta] gminnego nie pomagają mu w analizie materiałów, nie opracowują węzłowych zadań operacyjnych sposobu ich wykonania. Styl ten wpływa poważnie na pracę operacyjną referenta i pozostawia często całkowitą inicjatywę referentowi gminnemu, który nie zawsze potrafi wiązać przedsięwzięcia operacyjne z konkretną sytuacją i w konkretnej pracy operacyjnej. Na terenie gm[in] napotyka na szereg trudności szczególnie jeżeli chodzi o kierowanie posiadaną siecią, wykorzystanie ciekawych materiałów, które często od sieci uzyskuje i zdobywanie cennych jednostek sieci.

Praca referenta cechuje rozproszenie się, brak koncentracji na najważniejszych odcinkach, żywiołowości i przypadkowości. Referenci, a stąd często i PUBP nie panują nad sytuacją od strony wrogiej działalności (na gminie, gromadzie), propagandy, szkoldnictwa podpaleń, inspiracji kułactwa i kleru, oraz rozeznania tych elementów. Bardziej szczegółowo referenci zorientowani są o działalności oficjalnych ogniów aparatu administracyjnego, spółdzielczego itp. Przyczyna tego tkwi między innymi w złym zrozumieniu wytycznych i zarządzeń MBP i WUPB. Stąd też poważne zatracenie kontrwywiadowczego charakteru pracy, co znajduje wyraz w podanych powyżej danych cyfrowych odnośnie pracy agenturalno-operacyjnej na wsi.

W odniesieniu do pracy referentów przy kierownictwie PUBP stwierdzamy szereg braków i niedociągnięć. Pracownicy ci od czasu reorganizacji w wyniku braku dostatecznej opieki, pomocy i kontroli ze strony kierownictwa PUBP z zainteresowanych wydziałów WUPB w często spotykanych wypadkach, jak również i pozornych wyników zdawałoby się, że dużo robią, ale najczęściej nie to, nad czym należy pracować. Zamiast koncentrować swą pracę na odcinku agencyjnych rozpracowań, werbunku agencji, rozpracowania reakcyjnej śmietany i koordynowania pracy referentów terenowych na odcinku przydzielonych im do prowadzenia zagadnień, zajmują się wykonywaniem zleconych przez kierownictwo PUBP prac, jak pisanie analiz, sprawozdań i stąd posiadają słabsze wyniki w pracy operacyjnej jako referenci powiatowi.

Ze strony WUBP celem udzielenia systematycznej pomocy kierownictwu PUBP i całemu aparatowi, niezależnie od odpowiedzialności pionowej poszczególnych wydziałów poczyniono naczelników wydziałów odpowiedzialnymi za poszczególne PUBP. W początkowych założeniach zakładaliśmy [że] naczelnik wydziału winien być w PUBP 3-y razy w miesiącu w celu udzielenia pomocy i kontrolowania pracy. W praktyce nie zdało to do końca egzaminu i ostatnio założyliśmy, że naczelnik wydziału winien być dwa razy w miesiącu w powiecie. Należy stwierdzić, że tą formę pomocy PUBP przy pełnym poczuciu odpowiedzialności ze strony naczelników wydz[iałów] i wyrugowaniu braków na podstawie dotychczasowych doświadczeń (jak niedostateczne przygotowanie się do udzielenia pomocy, częsta akcyjność w wyjazdach, powierzchowność w udzielaniu pomocy i kontroli, za mało pracy na odcinku udzielania pomocy bezpośrednio referentowi), należy utrzymać i przy pełnym włączeniu się kierownictwa WUBP, które ma przydzielone między sobą powiaty winna zdać egzamin.

Poza tym kierownictwo WUBP w swoich planach pracy założyło, że szefowie PUBP osobiście będą przyjeżdżać do WUBP z miesięcznymi planami pracy i sprawdzianami, co już po części realizujemy.

Mówiąc o brakach w pracy PUBP trzeba tu również podkreślić, że wydziały operacyjne WUBP w niedostateczny sposób powiązały się w tej pracy z PUBP szczególnie z referentami terenowymi. Chociaż takie wydziały jak III-ci, IV-ty i V-ty bardzo często docierają z konkretną pracą i pomocą do referenta terenowego, lecz jest to często doraźne i w tych wypadkach, gdy chodzi o poszczególne sprawy.

Stopień znajomości ze strony wydz[iałów] sytuacji w gromadach i całokształtu pracy referentów] terenowych po swoich liniach przejawów wrogiej działalności w terenie, rozpracowań i posiadanej sieci jest często powierzchowny. Stąd pomoc w wykorzystaniu agentury, nadawaniu kierunku przy rozbudowie, włączanie się do prawidłowego, politycznego, operacyjnego rozeznania terenu wsi jest dalece niedostateczna w stosunku do potrzeb i naszych możliwości.

Ma to odbicie w niedostatecznej ilości posiadanej sieci ag[encyjno-] informacyjnej i spraw agencyjnego rozpracowania na wsi przez poszczególne wydziały operacyjne WUBP.

Ilość wyjazdów pracowników WUBP do PUBP jest stosunkowo duża i tak: w wydz[iałe] I, III, IV, V i XI-tych w miesiącach wrześniu, grudniu i lutym było 750 wyjazdów pracowników tych wydz[iałów] do PUBP. Jeżeli chodzi o poszczególne wydziały to na przykład naczelnik wydziału III-go na przestrzeni 1953 roku w celu udzielenia pomocy i kontroli powiatowi wyjeżdżał 16-cie razy, czas pobytu w PUBP ogółem 25-dni. Grupowych wyjazdów pracowników wydziału III-go na kontroli udzielenia pomocy dla grup PUBP było 14-cie, w wyjazdach brało udział 30-tu pracowników, którzy przebywali w terenie 61-dni.

Jakkolwiek wyjazdów pracowników w teren jest niemało, to praktyczna pomoc aparatowi PUBP nie zawsze jest dostateczna. Praca w terenie nosi często charakter fotografowania terenu od strony braków i niedociągnięć, mało jest bezpośredniej pracy z Szefem PUBP, ref[erentami] powiatowymi i terenowymi nad wyszukiwaniem źródeł braków, sposobów ich przezwyciężenia i w konsekwencji ulepszania pracy agenturalnej na wsi.

W okresie sprawozdawczym stwierdzono spadek wykroczeń i przestępczości, oraz objawów niewłaściwej postawy moralno-politycznej ze strony pracowników aparatu BP woj. kieleckiego. Świadczy o tym fakt, że w miesiącu lutym br. nałożono na pracowników około 15% mniej kar w stosunku do miesiąca stycznia. Poza tym należy dodać, że poważna ilość kar nałożona została na pracowników w miesiącu lutym za wykroczenia popełnione w dawnym okresie.

Analizując popełnione w poszczególnych jednostkach wykroczenia należy stwierdzić, że powstają one przede wszystkim na skutek nadużycia alkoholu i mają miejsce w większości wśród pracowników operacyjnych (55%). Stan ten szczególnie rażąco przedstawia się w jednostkach terenowych, gdzie na ogółem zastosowanych 12 kar, 10 zastosowano wobec pracowników operacyjnych.

Poważny wkład w wspomniane osiągnięcia wniosły organizacje partyjne. Trzeba bowiem stwierdzić, że praca partyjna w podstawowych organizacjach partyjnych przy Urzędach Bezpieczeństwa w terenie, w ostatnim czasie podniosła się w sposób widoczny.

Wyraża się to przede wszystkim w fakcie wzrastania poziomu ideowo-politycznego członków partii i pracowników urzędu, co widoczne jest w pewnym stopniu w wynikach pracy operacyjnej, wyższym politycznym wyczuciu na froncie walki klasowej z wrogiem, podnoszeniu się dyscypliny partyjno-służbowej, oraz w stałym wzroście moralności-komunistycznej wśród całej załogi pracowników. Obserwuje się dalej również to, że w coraz większej mierze na zebraniach partyjnych podstawowych organizacji przy Urzędach Bezpieczeństwa widać umiejętniejsze wiązanie walki o plany produkcyjne, walki o wyższy poziom pracy masowo-politycznej i rozwój życia wewnątrz partyjnego zadaniami ogólnopolitycznymi.

Podniosła się treść ideologiczna pracy partyjnej. Na zebraniach partyjnych zaczyna wytwarzać się atmosfera swobodnej i nieskrępowanej krytyki i samokrytyki zwłaszcza krytyki oddolnej.

Ale postęp w dziedzinie pracy partyjnej w jednostkach Urzędu Bezpieczeństwa w terenie jest jednak jeszcze w niedostatecznym w stosunku do zadań i potrzeb, jakie stoją przed organizacjami i jednostkami na obecnym etapie budownictwa socjalistycznego.

Stwierdzamy bowiem jeszcze zjawisko, że w niektórych Urzędach Bezpieczeństwa w terenie polityczna rola organizacji partyjnych jest niedostateczna i niedostateczna jest niejednokrotnie ich praca polityczna. Stwierdza się, że niektóre zebrania partyjne są odpolitycznione, że klimat na zebraniu jest niekiedy służbowy, sztywny i formalny.

Jednostronność pracy niektórych organizacji partyjnych nie pozwalała zrozumieć niektórym członkom partii i pracownikom aparatu, na czym polega i w czym tkwi wielka przewodnia i kierownicza rola partii. Niedostateczna jest również w niektórych organizacjach partyjnych w terenie opieka i pomoc nad rodzinami pracowników, nad organizacjami masowymi, jak Związek Młodzieży Polskiej, Liga Kobiet, Towarzystwo Przyjaciółki Polsko-Radzieckiej stąd też wciąż jeszcze zdarzające się fakty ulegania niektórym członkom rodzin pracowników wpływom kleru, przesądom i różnego rodzaju plotkom. Niedostateczna jest również pomoc aktywu służbowego WUBP dla PUBP, często wyjeżdżający służbowo w teren odpowiedzialni pracownicy swoją

rolę ograniczają do wąskich ram i zakresów czynności służbowych nie wiążąc tej sprawy z pracą polityczno-wychowawczą i konkretną pomocą.

Niedostateczna jest również praca kulturalno-oświatowa w jednostkach terenowych, w wielu też jednostkach nie rozwiązano wciąż jeszcze trudności mieszkaniowo-bytowych. W szkoleniu partyjnym są wciąż liczne niedomagania, a zwłaszcza w treści tego szkolenia.

W celu podniesienia pracy partyjno-politycznej w organizacjach partyjnych przy Pow[iatowych] Urzędach Bezp[ieczeństwa] Publicznego wysuwają się następujące zadania:

Jeszcze bardziej wzmacniać rolę polityczną organizacji partyjnych poprzez wychowywanie członków w duchu ugruntowywania wśród nich przekonania o kierowniczej, organizatorskiej i kontrolnej roli partii, ze wszech miar dążyć do ugruntowania leninowskich norm życia partyjnego w organizacjach, poprzez rozwijanie i bogacenie życia wewnątrzpartyjnego, poprzez podnoszenie stopnia mobilizacji szeregów partyjnych w realizacji stojących przed nimi zadań. Nieprzerwanie bogacić treść ideologiczną w pracy partyjnej i szkoleniowej rozwijać nieskrępowaną atmosferę demokracji wewnątrzpartyjnej, szczególnie przez rozwijanie swobodnej i nieskrępowanej krytyki oddolnej.

Wzmóc pracę polityczno-wychowawczą wśród całej załogi pracowników i uczyć ich wysokiej prostoty i skromności w pracy i postępowaniu, szczerości i oddania dla partii krzewić uczucie żarliwej miłości do partii, ojczyzny, a zarazem uczucie nieprzejednanej nienawiści do wroga.

Walczyć o zbliżenie kierowniczego aktywu do dołów członkowskich i uczynić go bardziej odpowiedzialnym za pracę partyjną i pomoc, wzmóc i podnieść kontrolę wykonywania wśród wszystkich członków.

Aktyw służbowy WUBP obsługując zawodowe jednostki terenowe zerwać musi z istniejącym funkcjonalizmem i dążyć do tego, aby wszechstronniejszą opieką otoczyć teren i wszechstronniejszej udzielić im pomocy.

W problematyce partyjnej i szkoleniowej mocną uwagę zwrócić na fakt, że realizacja zadań wypływających z IX-tego plenum i II-go zjazdu naszej partii zaostrzyły opór wroga klasowego, stąd nieustanna i codzienna konieczność wzmacniania przez pracę polityczną organizacji partyjnych, czujności rewolucyjnej członków partii i pracowników urzędu, stąd nieustanna konieczność prowadzenia ciągłej walki o zabezpieczenie i przestrzeganie praworządności ludowej jako niezłomnej i obowiązującej zasady w naszej pracy i walce.

Wszechstronniej zgłębić i ugruntować wśród czł[onków] partii i pracowników urzędu istotę i treść klasową sojuszu robotniczo-rolniczego, mocniej nakierować naszą uwagę na front walki klasowej na wsi.

Dokonać wielkiej mobilizacji sił i środków, aby zadania wypływające z uchwał i wytycznych IX-tego plenum i II-go zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zwycięsko codziennie realizować.

WNIOSKI:

Głównym brakiem naszej pracy na odcinku wsi jest to, że poważnie zatraciliśmy kontrwywiadowczy charakter naszej pracy, nie panujemy na odcinku wsi nad sytuacją od strony wrogiej działalności, podpaleń, inspiracji kułactwa i kleru, działalności bandyckiej, w rozeznaniu elementów czynnie działających. W tej sytuacji nie zawsze posiadamy prawidłowe polityczne rozeznanie operacyjne wsi, co nie pozwala nam na pełne odróżnienie chwiejnych elementów od zaciekłych i konsekwentnych wrogów organizujących wrogą działalność na wsi.

a. Aparat nasz, szczególnie terenowy, zajmował się w przeważającej ilości czasu sprawami wchodzącymi w zakres kompetencji administracji gospodarczej, organów MO i prokuratury. W dalszym ciągu pracownicy zajmowali się nagminnie problemami ściśle gospodarczymi, pobieraniem z C[entralnego] U[rzędu] S[kupu] cyfrowych danych odnośnie wykonywania planu obowiązkowych dostaw, z wydz[iałów] rolnych odnośnie zasiewów, z POM-ów o stanie maszyn, z GS odnośnie rozprowadzania towarów bez wyciągnięcia wniosków dla pracy operacyjnej. Stąd też kierownictwo PUBP, a także ref[erenci] gminni zorientowani są lepiej o działalności ogniw aparatu administracyjnego i spółdzielczego, a brak koncentracji uwagi i wysiłków na rozpracowanie wroga działającego.

1. Oceniając sytuację na terenie woj. kieleckiego pod względem działalności bandytyzmu, którego istnienie ma ujemny wpływ na przebudowę wsi, przed całym aparatem bezpieczeństwa woj. kieleckiego stoi zadanie pełnej realizacji Rozkazu Ministra Nr 03/54.

2. Analiza prowadzonych rozpracowań ag[enturalnych] przez poszczególne jednostki operacyjne wskazuje na nagminne przedłużanie rozpracowywanych spraw, niekiedy bez kierunku i perspektywy, co w konsekwencji sprzyja bezkarnej działalności wroga przynosząc poważne polityczne i gospodarcze straty, które to przejawy należy zwalczyć i natychmiast przestawić się na ofensywną formę w rozpracowaniach z właściwym kierunkiem i perspektywą.

3. Dotychczasowa praktyka prowadzonych obiektowych rozpracowań wykazała wadliwy i szkodliwy dla pracy operacyjnej sposób ich prowadzenia. Wyraża się to w ujmowaniu w rozpracowanie całość bazy często na podstawie archiwalnych danych elementy rekrutujące się z b. wrogich organizacji faszystowskich jak NSZ, WiN, AK, PSL, BCh i inne, które w przeważającej części ujmowane są w ewidencję cyfrowo ilościowo licznie, liczące niekiedy dziesiątki tysięcy, które w rozpracowaniu rozpraszają naszą uwagę, ponieważ pracownik widzi tylko NSZ-towca, AK-wca od strony jego przeszłości, a nie widzi w tej bazie czynnie działającego wroga i stąd nasuwa się wniosek ewidencjonowania tegoż elementu, a rozpracowania prowadzić zważając to zagadnienie do czynnie działającego wroga na wsi.

4. Ewidencja prowadzonych rozpracowań agencyjnych i wstępno-agencyjnych wykazuje niewspółmierną dysproporcję w stosunku do przejawów wrogiej działalności a ilością prowadzonych rozpracowań. Mimo stosunkowo małej ilości prowadzonych rozpracowań odczuwa się jeszcze w większym stopniu brak sprawdzonych i wypróbowanych

nych agentów. Taki stan powoduje niewłaściwe rozpoznanie wroga, i jego form i metod działalności, a tym samym przedłuża niejednokrotnie w nieskończoność rozpracowanie. Kontrola wykazała, że w jednostkach operacyjnych znajdują się sprawdzone materiały, które wskazują na aktualną wrogą działalność, lecz nie są one na bieżąco wykorzystywane i istnieje pewna nieuzasadniona bojaźń, która powoduje odciąganie od założenia agencyjnych rozpracowań, oraz brak upartości i bojowości w zdobywaniu cennej sieci agenturalnej. Realizując zadania postawione przed aparatem bezpieczeństwa przez II-gi zjazd naszej partii należy przekontrolować gruntownie stan rzeczy z odcinka posiadanych materiałów, przeanalizować pod kątem ich kwalifikacji zmierzać do zakładania nowych spraw agencyjnych wyrobić u pracowników jeszcze większe poczucie obowiązku w zdobywaniu cennej sieci agenturalnej i zakładaniu rozpracowań. Aktyw WUBP i PUBP przytwardzić do konkretnych rozpracowań i poczynić odpowiedzialnymi za doprowadzenie tychże do właściwego końca.

5. W pracy z siecią agenturalną analiza wskazuje na poważną dysproporcję w jej obsłudze przez pracowników pod względem ilościowym i jakościowym i tak na przykład: znaczna część pracowników posiada i dobrze pracuje z 20-ma i więcej jednostkami sieci agenturalnej, niemniej jednak jest szereg pracowników, którym obsługa 2-ch czy 3-ch jednostek sprawia duże trudności, przy tym nie mają oni również żadnych innych osiągnięć jak przygotowanie do werbunku i rozeznanie terenu. Zjawisko to wskazuje na brak opieki, pomocy i kontroli aparatowi terenowemu, z drugiej strony stawia zadanie wzmocnienia aparatu terenowego pracownikami o większym stażu i doświadczeniu operacyjnym.

6. Źródłem braków i niedociągnięć w dotychczasowej pracy jest wadliwa organizacja pracy i brak systematycznej wnikliwej pomocy i kontroli. Na odcinku organizacji pracy formalna strona jej wydawałaby się właściwa, niemniej jednak praktyka wskazuje na cały szereg niedociągnięć poważnie zaważających na wynikach pracy. O ile praca referentów terenowych w wyniku reorganizacji została ustabilizowana – ci referenci], którzy mieli właściwą opiekę, pomoc kontroli zbliżyli się operacyjnie do terenu, głębiej rozeznali bazę wrogiego działania, osiągnęli wyniki w zdobyciu sieci agenturalno-informacyjnej, to dotychczasowe ustawienie w pracy referenta] grupy powiatowej w większości nie zdaje egzaminu tak na odcinku osobistej pracy, jak i w praktycznym powiązaniu się z pracą referenta] terenowego. Część pracowników grupy powiatowej nie wykonuje podstawowych zadań, które postawiła przed nimi instrukcja do rozkazu 010/52 na odcinku uaktywnienia agencyjnych i wstępno-agencyjnych rozpracowań, oraz zajęcia się w ramach obiektywnych rozpracowań „śmietaną reakcyjną” w samym mieście powiatowym i rozpracowania figurantów w spółdzielniach produkcyjnych, PGR-ach i POM-ach. Część kierownictw PUBP w wyniku wadliwego stylu pracy nie realizuje w pełni zadań, które wchodzi w zakres działania kierownictwa PUBP. Pałącym zadaniem stojącym przed kierownictwem WUBP jest wykorzystać wszystkie możliwości i środki dla usprawnienia pracy referentów] terenowych i zlikwidowania dysproporcji w pracy operacyjnej jaka istnieje między poszczególnymi referentami] terenowymi. Komisyjne skontrolowanie pracy poszczególnych pracowników z grupy powiatowej w celu prawidłowego ustawienia dla realizacji podstawowych zadań, które

zostały przed nimi postawione. Udzielić wszechstronnej pomocy kierownictwu PUBP na odcinku osiągnięcia prawidłowego stylu pracy, między innymi poprzez skróty zainteresowań kierownictw PUBP sprawami nie wiążącymi się z robotą operacyjną. Wzmocnienie personalne kierownictw PUBP i zamiana niektórych towarzyszy jak na przykład: PUBP Końskie, Jędrzejów, Ostrowiec i Busko. Na niedostateczny styl i wyniki pracy operacyjnej PUBP składa się niedostateczne dotychczas kierowanie, pomoc i kontrol aparatem powiatowym przez aparat WUBP. Jedną z przyczyn niedostatecznej pracy kierownictwa PUBP referentów] grupy powiatowej i referentów] terenowych jest niewłaściwe organizacyjne ustawienie aparatu WUBP w stosunku do całego aparatu PUBP na obecnym etapie, szczególnie w świetle postawionych zadań przez II-gi zjazd na odcinku walki z wrogą działalnością na wsi. Jeżeli w aparacie powiatowym zlikwidowaliśmy pionierów i wąski praktycyzm w pracy operacyjnej i stawiamy przed referentem] terenowym, że jest on odpowiedzialny za wykrycie i likwidację każdego wrogiego przejawu na wsi, to w wykonaniu tego zadania odczuwa on brak pomocy ze strony zcentralizowanej jednostki operacyjnej na szczeblu WUBP, która by na codzień udzielała pomocy i kontrolowała pracę referenta] terenowego i PUBP na odcinku wsi. Stąd też wydaje się, że rozdrobnienie zagadnień – problemów dot. wsi w kilku wydziałach na szczeblu wojewódzkim na obecnym etapie może nie zdać egzaminu. Doświadczenie wykazuje, że w walce z działalnością wroga na odcinku wsi trudno odrywać kule, reakcyjnego księdza, bandytę, PSL itp. – jednego od drugiego, a na szczeblu aparatu wojewódzkiego element ten został „poszufladkowany” w szereg wydziałów]. Stąd wysuwa się wniosek utworzenia na szczeblu wojewódzkim jednostki, która by bardziej w sposób scentralizowany objęła swym zasięgiem prace na odcinku wsi.

SZEF
WOJ. URZ. BEZP. PUBL.
KIELCE
(-) ANDRZEJEWSKI MJR.